

Paweł Bogumił Sobuś

Pożyczka na procent : próba oceny etycznej

Annales. Etyka w życiu gospodarczym 13/1, 225-229

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Bogumił Sobuś

Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Częstochowskiej

e-mail: pbs@niedziela.pl

Pożyczka na procent. Próba oceny etycznej

Pobieranie opłaty za pożyczanie pieniędzy, czyli pożyczka na procent, jest pojęciem z dziedziny ekonomii. Kiedy jednak przybiera ono formę działania sprzecznego z zasadami moralnymi, nazywane jest lichwą i podlega ocenie moralnej. W dobie dużej popularności nabywania różnych produktów w formie kredytowanej refleksja nad tym zjawiskiem nabiera aktualności, tym szczególniejszej, że obecny ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy dotyka bardzo głęboko pożyczkobiorców.

1. Terminologia

Zjawisko pożyczki za wynagrodzeniem nie jest zjawiskiem nowym. Na przestrzeni wieków kształtowało się nazewnictwo określające różne formy zapłaty za pożyczone pieniądze. Aż do nowożytności określana jest ona jako lichwa, bałwochwalstwo pieniądza, niewola procentu. Język łaciński posługuje się trzema terminami: *usura*, *mutuum* i *fenus* (*foenus*).

W łacinie klasycznej *usura* oznacza używanie czasowe, korzystanie z rzeczy, głównie korzystanie z pożyczonego kapitału, korzyść, lichwę, procent, odsetki. Następnie terminem tym określano pożyczkę osiągniętą z danej rzeczy. W ten sposób nabywała ona znaczenia podmiotowego. W języku prawniczym zaś *usura* oznaczała zysk osiągany od pożyczki, szczególnie pożyczki pieniężnej¹.

Natomiast *mutuum* oznacza sam kontrakt pożyczki, jak i pożyczkę. Dotyczy rzeczy wymiennych co do ilości i zobowiązuje do zwrotu tej samej ilości rzeczy, tego samego rodzaju. Termin ten był używany przez pisarzy średniowiecznych, w tym św. Tomasza z Akwinu².

Trzecim terminem jest *fenus* bądź *foenus*. Uważa się, iż pochodzi on od słowa *feo*, czyli *rodzę*. Wynagrodzenie uzyskane z tytułu pożyczki jest bowiem jakby pieniądzem zrodzonym z pieniądza. Termin ten oznacza procent od pożyczonego kapitału, lichwę, zysk, dług, czynsz³.

¹ Por. Sura, [w:] J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Universitas, Kraków 1997, s. 970.

² Por. *Mutuum*, [w:] J. Sondel, *op.cit.*, s. 647; J. Majka, *Lichwa w okresie scholastyki*, „Roczniki Filozoficzne” 11 (1963), z. 2, s. 48; W.B. Skrzydlewski, *Istota lichwy według św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 13 (1965), z. 2, s. 41.

³ Por. *Foenus*, [w:] J. Sondel, *op.cit.*, s. 390; W.B. Skrzydlewski, *op.cit.*, s. 37.

Wraz ze zmieniającymi się stosunkami społeczno-ekonomicznymi powstają nowe instytucje zajmujące się udzielaniem pożyczki na procent. Nowe uwarunkowania gospodarcze przyczyniają się do rozwoju życia kapitalistycznego. Pojawia się współczesna forma pożyczki na procent, jakim jest kredyt. Nazwa pochodzi od łacińskiego *credito*. Znane jest inne określenie mające ściśle powiązanie z pożyczką *creditum* oznaczające wierzycelność⁴.

2. Historyczne ujęcie pożyczki na procent

Starożytne prawo egipskie, greckie czy rzymskie za niesprawiedliwe uważało pobieranie zbyt wysokiego wynagrodzenia z racji pożyczki. Za rządów Solona w Atenach (VII w. przed Chr.) rozpowszechniona była praktyka pożyczki na procent oraz niewolnictwa za zadłużenie. We wprowadzonym przez niego prawodawstwie znajduje się próba regulacji problemu. Zniósł on zadłużenie oraz popadnięcie w niewolnictwo za długi. Na bogatych nałożył specjalne taksy w celu sfinansowania wielkich robót publicznych. Nie podał jednak sprecyzowanych zasad odnośnie do rozwiązania problemu pożyczki na procent, która sięgała prawdopodobnie 18%. Jego interwencje sprzyjały oddłużeniu rolnictwa. Nie omawiał będącego w tym w czasie w użyciu systemu kredytowego⁵.

Zagadnienie pożyczki na procent pojawia się w wypowiedziach starogreckich filozofów Platona i Arystotelesa. Wskazywałyby to na powszechność zjawiska, co sprowokowało ich refleksję nad tą praktyką. Żyjący na przełomie V i IV w. przed Chr. Platon stanowczo sprzeciwiał się praktyce pożyczki na procent. Podobne stanowisko zajmował Arystoteles. Uznał on tę formę opłaty za pożyczanie pieniędzy za sprzeczną z naturą pieniądza, który jest jałowy i zmienny, więc nie może rodzić pieniądza. Ujmował to następująco: *A już z największą słuszością zniechęcony jest rzemieślnik lichwiarza, ponieważ osiąga zysk z samego pieniądza, który mija się tu ze swym przeznaczeniem. Stworzony bowiem został dla celów wymiany, a tymczasem przez pobieranie procentów sam się pomnaża [...] ten sposób zarobkowania jest w najwyższym stopniu przeciwny naturze*⁶.

Problem lichwy trafił również państwo rzymskie⁷. Przyczyniła się ona do wielkich zniszczeń ekonomicznych i społecznych. Od IV do VII w. po Chr. pobieranie odsetek od pożyczki utożsamiane było całkowicie z lichwą. W okresie tym na skutek lichwy zrujnowanych zostało mnóstwo gospodarstw rolnych oraz warsztatów rzemieślniczych. Doprowadziło to do nędzy, a często też niewoli całe grupy społeczne⁸.

Również w XIII w. lichwa zaliczana była do wielkich problemów. Gwałtowny rozwój i upowszechnianie się gospodarki pieniężnej spowodował osłabienie starych wartości chrześcijańskich. Rodzący się nowy system ekonomiczny usiłował się odwoływać do technik i praktyk od zawsze potępianych przez Kościół. W swej walce z powtarzanymi zaka-

⁴ Por. *Credito*, [w:] J. Sondel, *op.cit.*, s. 232.

⁵ Por. J. Majka, *Stanowisko chrześcijańskie wobec lichwy w starożytności i wczesnym średniowieczu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 10 (1963), z. 2, s. 70; J. Kowalski, *Pożyczka na procent wczoraj i dziś*, [w:] *Służcie Panu z weselem*, I. Dec (red.), PWT, Wrocław 2000, t. II, s. 491.

⁶ Arystoteles, *Polityka*, PWN, Warszawa 1964, ks. I, rozdział 3.

⁷ Por. R. Taubenschlag, W. Kozubski, *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1947, s. 170.

⁸ Por. W.B. Skrzydlewski, *op.cit.*, s. 29.

zami dążył do pogodzenia wartości z mentalnością, aby uprawomocnić godziwy zysk i oddzielić go od niegodziwej lichwy⁹.

Mechanizm ten H. Pirenne ujął następująco: *Rolnik postawiony jest w sytuacji katastrofalnej, gdy przychodzi czas kupna jakichś narzędzi podstawowych, zboża do zasiewu, czy gdy brakuje mu rzeczy koniecznych, by przejść przez okres, który dzieli moment zasiewów od zbiorów. Staje zatem wobec sytuacji zależności wobec pożyczkodawcy. Miało to miejsce często w historii i ma obecnie. Zakazując lichwy z motywu religijnego, Kościół oddał wielką usługę społeczności rolniczej średniowiecza. Uchronił ją od rany długów na przeżycie, które tak boleśnie dotykały w starożytności. Miłość chrześcijańska mogła stosować tu ze wszystkimi rygorami nakaz pożyczki bez procentu, a „mutuum date nihil inde sperantes” odpowiadało epoce, gdzie pieniądź nie był instrumentem bogactwa. Każda tego rodzaju pożyczka na procent była wymuszeniem*¹⁰.

3. Procent legalny a lichwa strukturalna

Etyczna ocena lichwy wiąże się z dyskusją co do równości między ludźmi, zagrożoną przez uciskającą siłę pieniądza. Dostrzegalne to jest głównie w sytuacjach pożyczki na utrzymanie związanej z przeżyciem, kiedy możliwość jej zwrotu jest często niepewna. Chodzi zatem o nienadużywanie sytuacji trudnej osób zmagających się z brakiem źródeł utrzymania (utrata pracy, niemożność zakupu środków produkcji). W tych okolicznościach bowiem pożyczka na procent może prowadzić do eksploatacji człowieka przez człowieka i pogłębienia nierówności społecznej¹¹.

A. Rich określa to następująco: *Domagać się od niego procentu w sytuacji nędzy byłoby eksploatacją handlującą biedą, praktykowaniem lichwy, o katastroficznych konsekwencjach dla pożyczającego na przeżycie. Postawa taka sprzeciwiałaby się wyraźnie człowieczeństwu inspirowanemu przez miłość, dla której każdy byt ludzki, bez wyjątku, ma swój udział w dobrach konsumpcyjnych koniecznych do utrzymania. Taka pożyczka nie może znaleźć żadnego usprawiedliwienia etycznego*¹².

Cechą charakterystyczną współczesnego kapitalizmu jest obniżenie wartości pracy na skutek dominacji pożyczki na procent, która przekształca się w lichwę. Pod pewnymi warunkami korzyść uzyskana dzięki pożyczce na procent może stanowić legalny zysk, czyli dochód. Jest to pewnego rodzaju zarobek dla tego, który dostarcza kapitału dla wytworzenia nowych dóbr. Kapitał ten realizuje swój cel, kiedy tworzone są nowe miejsca pracy. Tę sytuację potwierdza moralna słuszność procentu od inwestowanego kapitału. Należy przy tym dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy kapitałem w służbie pracy i tworzenia miejsc pracy a kapitałem finansowym, który wzrasta poprzez środki wyzysku ludzi doświadczających braku podstawowych dóbr i których krytyczna sytuacja jest wykorzystywana do bogacenia się, czyli praktyką lichwiarską¹³.

⁹ Por. J. Le Goff, *Życie i sakiewka. Gospodarka i religia w średniowieczu*, Marabut, Gdańsk 1995, s.10.

¹⁰ H. Pirenne, *Histoire économique et sociale au Moyen Age*, Paris 1963, s. 100–101.

¹¹ Por. J. Kowalski, *op.cit.*, s. 502.

¹² A. Rich, *Ethique économique*, Genève 1994, s. 234.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, nr 12–15; M. Spiker, *Zysk i dobro wspólne*, „Społeczeństwo” 6 (1996) nr 2, s. 265–269, 274; J. Kowalski, *op.cit.*, s. 503–504.

Na złożoność problematyki związanej pożyczką na procent i lichwą składa się fakt pojawienia się nowych form pożyczania pieniędzy *na zysk*. Pierwotnie dokonywało się to w relacjach międzypersonalnych. Aktualnie zjawisko to rozszerzyło się na relacje instytucjonalne i strukturalne, co pociąga za sobą konieczność rozstrzygnięcia kwestii moralności strukturalnej¹⁴.

Przy założeniu o dopuszczalności pożyczki na procent o rozsądnym procencie, trudnym do rozstrzygnięcia problemem pozostaje określenie owego rozsądnego procentu. Niektórzy postulują niepotępialność procentów legalnych przewidzianych przez prawo handlowe. Nie wolno jednak zapominać, że procent legalny niekoniecznie musi być rozsądny czy uczciwy. Wzrost procentu od pożyczki powodujący przerzut bogactwa na rzecz najbardziej zabezpieczonych jest głównym elementem mechanizmu lichwy strukturalnej leżącym u źródeł wzrostu nierówności społecznej¹⁵.

Mechanizm lichwy strukturalnej dostrzec można na przykładzie oprocentowania kart kredytowych. Można zauważyć, że narzucone procenty dotyczą niezmiernie pożyczających i stają się ofiarami tej sytuacji. Nie bywa bowiem respektowana zasada, iż pomiędzy procentem narzuconym a procentem inflacji ma istnieć rozsądna rozpiętość. Używający karty kredytowej mający możliwość terminowego zwrotu długu nie ponosi konsekwencji bardzo wysokiego i legalnego oprocentowania karty. Natomiast osoba posiadająca jedynie skromny zarobek lub nie mogąca na skutek nieprzewidzianych okoliczności oddać w terminie długu, staje się ofiarą praktyki lichwiarskiej ujawniającej się w wysokim oprocentowaniu i ponosi ciężką karę finansową, która niejednokrotnie przekracza potrzeby podstawowe, dobra konieczne¹⁶.

Innym przejawem pożyczki na procent noszącej znamiona lichwy jest podnoszenie procentu od pożyczki w celu zwalczania inflacji. Taka ochrona pieniądza danego kraju przyczynia się do wzrostu bezrobocia, doprowadzając do ruiny tysiące bądź też setki tysięcy obywateli. Posiadający władzę ekonomiczną broni swoich zasobów, doprowadzając do ubóstwa i nędzy innych¹⁷.

Mechanizm lichwy strukturalnej ujawnia się w związku z długami publicznymi (państwowymi), które w ogromnej części składają się z procentów nie zapłaconych, złączonych z procentami państwowymi, nadal obowiązującymi. Kasy emerytalne kupują obligacje państwowe na zbyt wysoki procent stając się w efekcie niewolnikami w obronie długu. Ostatecznie płatnikiem jest podatnik potencjalnie mający korzystać z kasy emerytalnej, która podporządkowuje się lichwiarskim procentom. To podatnik musi się pozbawić różnych korzyści społecznych, gdyż jest zmuszony zapłacić długi publiczne. W efekcie jest on ofiarą mechanizmu akcji finansowej, który powinien być dla niego korzystny, a na który nie ma żadnego wpływu¹⁸.

Problem zadłużenia krajów Trzeciego Świata można wyjaśnić dzięki mechanizmowi lichwy strukturalnej. Udzielone ubogim krajom pożyczki o bardzo korzystnym procencie w krótkim czasie straciły na swej atrakcyjności na skutek podniesienia oprocentowania (np.

¹⁴ Por. R. Mehl, *Pour une éthique sociale chrétienne*, Neuchâtel 1967, s. 57–68.

¹⁵ Por. J. Kowalski, *op.cit.*, s. 506.

¹⁶ Por. L. O'Neill, *Le prêt à intérêt. Un vieux débat de nouvelles réalités*, [w:] *Le néolibéralisme. Un défi pour le christianisme*, B. Bégin, J.G. Denys (red.), Ottawa 1995, s. 199.

¹⁷ Por. R. Lebel, *Devant les taux d'intérêt usuraires. La justice sociale, comme bonne nouvelle*, Montréal 1984, s. 272–273.

¹⁸ Por. A. Parquez, *L'esclavage pour dettes*, „Relations” 1995, nr 4, s. 87–91.

Meksyk). Doprowadziło to do popadnięcia w długi, gdyż nastąpiła kumulacja nie zapłaconych procentów, a uznaje się, że kraj zadłużony w takich okolicznościach nie jest w stanie spłacić podstawy długu. Wymuszany jest zwrot pieniędzy z zasobów, które powinny zostać przeznaczone na zabezpieczenie potrzeb podstawowych. *Rozregulowuje się ceny produktów podstawowych, zmniejsza zarobek, pozwala na degradację zbiorowych wyposażzeń. Poprzez kombinacje lichwy strukturalnej pieniądź rodzi pieniądź i zwiększa oraz przyspiesza niedorozwój*¹⁹.

4. Zakończenie

W relacji zachodzącej między etyką a ekonomią należy założyć, że *etyka jest wewnętrzna, konnaturalna względem racjonalności ekonomicznej. Wymiar moralny należy do wszystkich form i stopni ludzkiego działania, które należy rozumieć jako działanie człowieka, dla człowieka i pośród ludzi. Inaczej mówiąc, ekonomia rynku powinna być włączona w uprzedni system wzajemnie powiązanych koordynat etycznych, prawnych, instytucjonalnych, kulturalnych, przez które odnosi się do dobra całego społeczeństwa*²⁰.

W rzeczywistości, gdzie pieniądź produkuje pieniądź, odbywa się anonimowy skup obligacji państwowych w celu prowadzenia różnych kombinacji finansowych, podstępnie podnosi się procenty od pożyczek, na dalszy plan zepchnięta zostaje aktywność poświęcona tworzeniu dóbr. W tym kontekście problem pożyczki na procent nie może pozostawać zjawiskiem ujmowanym jedynie z perspektywy ekonomicznej. Korzyść uzyskana z pożyczki na procent może stanowić nie tylko legalny, ale też uczciwy zysk. Ciągłe nierozstrzygnięciem do końca problemem pozostaje wysokość owego procentu.

Loan Per Cent. Attempting to the Ethical Assess

Summary

From the very beginning of Christianity personal experience with the problem loans on per cent. Statements of the individual Popes and councils and synods responding to the intensifying periodically problem are attesting to it. It should be noted that the evaluations are different from each other. Currently this issue is firmly present in social life in connection with the global economic crisis. And so an attempt to determine limits of the fair loan for the per cent appears to be important.

¹⁹ J. Kowalski, *op.cit.*, s. 508; por. L. O'Neill, *op.cit.*, s. 200; L. Beaudin, *Endettement du Tiers Monde. L'idole financière et sa violence sacrificielle. La question hier et aujourd'hui*, Laval 1993, s. 501.

²⁰ L. Caselli, *Etyka i ekonomia – kwadratura kola?*, „Społeczeństwo” 2006 nr 3, s. 513–514.